

# Europa coraz bliżej „Uległości”?

**Piotr Ślusarczyk**

**Europa powoli obojętnieje na akty islamskiego terroru. Zaczyna się sprawdzać przepowiednia Michela Houellebecqa, że dominującą postawą wobec islamistycznej przemocy i totalitarnych zapędów politycznego islamu staje się uległość.**

## **Całe „miasteczko” dżihadystów**

Terrorysty od czasu do czasu dokonują ataków. Akty terroru nikogo już nie dziwią, ani nie szokują. Powoli, jak żaba gotowana w garnku, społeczeństwo Francji przyzwyczajają się do islamskich aktów przemocy i szariatu. Media informują jedynie półgłosem o kolejnych ofiarach. Taką wizję przyszłości zawarł w swojej „Uległości” francuski pisarz.

Przyglądając się reakcjom mediów na ostatnie zamachy we Francji można odnieść wrażenie, że przepowiednia Houellebecqa ziszcza się na naszych oczach. Nie ma żadnej poważnej debaty. Słowa tych, którzy domagają się walki nie tylko z praktykującymi dżihad, ale także z nawołującymi do niego, pozostają głosem wołającego na puszczy.

Jedynie uważni czytelnicy dopatrzą się informacji o tym, że we Francji służby monitorują działalność jedenastu tysięcy potencjalnych zamachowców. Słowem – nad Loarą powstało całe „miasteczko” dżihadystów. Mało kto zastanawia się, co tak naprawdę znaczy słowo „monitorować”. Zaprzyjaźniony pracownik służb odpowiadających za bezpieczeństwo wytłumaczył mi to bardzo obrazowo – z monitorowaniem dżihadystów jest jak ze śledzeniem kieszonkowca w zatłoczonym autobusie – doskonale wiesz, że za moment ktoś straci portfel, ale dopóki nie złapiesz go za rękę, może ci się śmiać w twarz.

CYTAT

Tylko ktoś, kto śledzi pilnie doniesienia na temat aktów terroru w Europie zauważy, że znakomitą większość terrorystów policja znała. I nic im nie mogła zrobić. Nawoływanie do świętej wojny jest legalne, a koronnym dowodem na to, że demokracja ma się dobrze, ma być oddawanie pola tym, którzy chcą ją zastąpić szariatem, a zamykanie ust tym, którzy mają odwagę krytykować polityczny islam.

Politycy europejscy nie tylko bezradnie patrzą na zmiany, jakie dotyczą ich społeczeństw. Elity straciły kontakt z rzeczywistością, dalej stoją na stanowisku, że za pomocą teatralnych gestów, zaklęć w stylu – „damy radę” oraz walką z „islamofobiczną” propagandą uda się rozwiązać realne problemy.

## **Szariat albo nacjonalizm?**

Niektórzy eksperci nawołują nawet do ustanowienia podwójnego porządku we Francji. Miejsc, w których będzie rządzić prawo republiki i tych, w których już całkiem oficjalnie będzie rządził kalif na mocy prawa koranicznego. Ekspert od islamu Christian de Moliner mówi bez ogródek to, o czym inni boją się powiedzieć głośno. Po pierwsze we Francji istnieje stracone pokolenie muzułmanów, które nie zaakceptuje porządku demokratycznego i wartości Republiki; po drugie istnieją tam miejsca „de facto poza kontrolą państwa”; po trzecie tam, gdzie mogą, konserwatywni muzułmanie narzucają swoje porządki, które opierają się na ucisku wobec kobiet czy nienawiści wobec Żydów. Moliner przewiduje, że nieskuteczna polityka odwracania głowy od problemu czy dalsze ustępstwa wobec

muzułmanów doprowadzą do ostrej reakcji nacjonalistycznej.

### **Współczesny święty Arnaud Beltrame?**

Nieczęsty akt heroizmu Arnauda Beltrame – policjanta, który dobrowolnie oddał się w ręce muzułmańskiego terrorysty, nie doprowadził do znaczącej zmiany w polityce francuskiej. Nadal odpowiedzią na są symboliczne gesty. Najpewniej decyzja o gotowości złożenia własnego życia w czasie służby wynikała z wartości, jakim hołdował – przywiązania do kraju i katolickiej tożsamości, a także zrozumienia tego, czym jest etos rycerski i służba. Twarz Arnaud Beltrame dla wielu jest nieznośnym lustrem. Okazuje się bowiem, że w obliczu zagrożenia możliwa jest inna postawa, niż bierna akceptacja. Od zamachu minęły już tygodnie – ilu Francuzów jest w stanie z pamięci przywołać jego nazwisko?

Europa staje dziś przed wyborem – albo aktywnie walczyć z krążącym nad Europą widmem fundamentalizmu, albo ze wstydem spuszczać wzrok lub udawać, że nic się nie dzieje. Róbmy jednak wszystko, żeby takie ofiary jak Arnauda Beltrame’a nie były potrzebne